

Kartky, nie, bo z piekła (wypijmy za błędy)

To była taka dziewczyna jak z "nie, bo piękna", rozumiesz, wariacie?

Taka dupa, którą w jednej sekundzie kochasz, w drugiej nienawidzisz i tak dalej, i tak dalej

No więc ja... Nienawidziłem tej suki z całego, kurwa, serca

Powiem Ci więcej, ze wzajemnością

I to mnie chyba uratowało, bo

Eh, dobra, napijmy się, bo aż mi się słabo zrobiło

Za przeszłość, za to, że mamy już ją za sobą

Za następne siedem smutnych lat

Za to się z Tobą napiję

Ja nie wiem już w ogóle

Jaki mamy dzień

Ja nie wiem już w ogóle

Jaki mamy dzień

Ja nie wiem już w ogóle

Jaki mamy dzień

Ja nie wiem już w ogóle

Jaki mamy dzień

Ja nie wiem już w ogóle

Jaki mamy dzień

Ja nie wiem już w ogóle

Jaki mamy dzień

Ja nie wiem już w ogóle

Kiedyś emocje się skończą

I odlecimy daleko

Nosiła zapach ..

A czasem pachniała apteką

I nie wszystko w życiu nam poszło

Jak były dziewczyny na detox

I wołała oglądać porno

Była wyzwoloną kobietą

Mały znów rozlewa mleko

Na kocyk z gryzakiem

Kielonki kielonki

Torba

Mały znów spada z kanapy i zaraz się sparzy żelazkiem

I ma zamknąć mordę natychmiast

Już dostał pudełkiem od ciastek, nie

Jaki mamy dzień

Ja nie wiem już w ogóle

Jaki mamy dzień

Ja nie wiem już w ogóle

Jaki mamy dzień

Ja nie wiem już w ogóle